

Ballada pasterska

Czerwone Gitary

Już w dolinach kwitnie głóg.
Niebem mknie żurawi klucz.
Zanim nocne mgły opadną,
Trzeba ruszać w stronę gór.

Znów się rozstać przyjdzie nam:
Już na hale owce gnam.
W nocie ciche i bezchmurne
Będę gwiazdy liczył sam.

Snuje się ogniska dym,
Myśl wędruje razem z nim.
Leci z wiatrem, hen, do Ciebie
Jak żurawi klucz na niebie.

Gdy wśród gór uderzy grom,
Echo go poniesie stąd
Nad lasami, dolinami -
Aż do sercu bliskich stron.

Już ogniska wygasł żar,
Bieli się popiołu garść.
Szumi gdzieś wezbrany strumień,
Księżyc chmury gna.

Gdy powracać przyjdzie z Tatr,
Będę gnał jak halny wiatr,
Tak jak stada chmur po niebie -
Żeby prędzej ujrzeć Ciebie.